

# PRACOWNIK W KULTURZE KAPITALIZMU

*Z lektury dzieła E.P. Thompsona „The Making of the English Working Class” dowiedziałem się, że pierwszy człowiek, który próbował założyć związek zawodowy w Anglii pod koniec XVIII w., został aresztowany, oskarżony o podżeganie do buntu, uznany za winnego, wyprowadzony na publiczny plac i poćwiartowany w ten sposób, że do jego nóg i rąk przywiązano konie pociągowe i rozerwano. Wypruto mu następnie wnętrzności i spalono. Później to, co z niego pozostało, zostało powieszono. Można, biorąc to pod uwagę, odnieść wrażenie, że klasy posiadające opornie akceptowały koncepcję związków zawodowych.*

Robert Hass, „Washington Post”, 5 września 1999 r.

*System kapitalistyczny w znacznej mierze ułatwia ludziom nieprzyjmowanie do wiadomości tego, co robią, odrzucanie wiedzy o zagrożeniach i cierpieniach, rozpacz i upokorzeniu, jakie ich styl życia sprowadza na innych.*

Edmund Wilson, *The Shores of Light*

Być może to konsument jest siłą napędową kultury kapitalizmu, ale bez pracownika nie byłoby towarów do konsumowania. Jednakże pojawienie się pracownika – osoby, która utrzymuje się ze sprzedaży własnej pracy – stanowi fenomen nieodległej przeszłości. W minionych wiekach większość ludzi miała dostęp do ziemi, na której uprawiano żywność na własne potrzeby, sprzedając ewentualne nadwyżki, bądź też posiadała narzędzia – urządzenia przeznaczone do tkania, obróbki metalu lub produkcji innych przedmiotów na sprzedaż lub wymianę. Chcąc więc zrozumieć kapitalizm, należy ustalić, dlaczego ludzie decydują się na sprzedaż własnej pracy lub są zmuszani do tego. Nim przystąpimy do tej analizy, trzeba posiadać podstawową wiedzę na temat funkcjonowania ekonomii kapitalistycznej.



*Fenomen kultury kapitalizmu polega w pewnej mierze na zdolności do wytwarzania ogromnej ilości dóbr, takich jak buty firmy Nike, które są chętnie kupowane przez konsumentów na całym świecie*

„Kapitalizm” to pojęcie trudne do zdefiniowania. Pierre Proudhon, który jako pierwszy użył tego terminu w 1861 r., określił kapitalizm jako „ustrój społeczno-gospodarczy, w ramach którego kapitał, źródło dochodu, nie znajduje się generalnie w rękach tych, którzy wprawiają go w ruch dzięki swojej pracy” (cyt. za Braudel 1982:237). Termin „kapitalizm” nie pojawia się w dziełach Karola Marksa, a większą popularność zyskuje dopiero od 1902 r., kiedy niemiecki ekonomista Werner Sombart określił go jako przeciwieństwo socjalizmu. Jednak same definicje nie pozwolą nam zrozumieć w pełni dynamiki tworzenia tak złożonego jak gospodarka kapitalistyczna. Musimy zaznajomić się z głównymi cechami charakteryzującymi kapitalizm, by uświadomić sobie, w jaki sposób przeniknął on nasze życie pod postacią systemu ekonomicznego i kulturowego.

Niewielu znajdzie się takich, którzy zaprzeczają, że fenomen kapitalizmu polega na jego zdolności do wytwarzania dóbr – towarów kupowanych i konsumowanych przez obywateli. Zacznijmy naszą wycieczkę w głąb istoty kapitalizmu od pewnego produktu

– czegoś, co niemal każdy z nas od czasu do czasu kupuje – butów sportowych – i przyjrzyjmy się bliżej największemu producentowi obuwia tego typu, firmie Nike. Obecnie większość butów sportowych – a także odzieży, którą nosimy, jest wytwarzana za granicą, ponieważ wielkie korporacje, takie jak Nike, przeniosły zakłady produkcyjne ze swoich rodzimych krajów na światowe peryferie. W rezultacie nasze ubrania, telewizory, odtwarzacze audio i wideo oraz komputery są przynajmniej w jakimś stopniu produkowane przez mieszkańców innej części świata. Taka sytuacja prowadzi do zderzenia kultur. Rezultaty mogą być bardzo pouczające za sprawą tego, co dowiemy się o innych kulturach i o nas samych. Wpływ, jaki te fabryki wywierają na pozostałe państwa, pokazuje charakterystyczne cechy gospodarki kapitalistycznej i w pewnym sensie daje pogląd na oddziaływanie wczesnego kapitalizmu na nasze własne społeczeństwo. Na początku jednak prześledźmy pokrótce zasady funkcjonowania gospodarki kapitalistycznej, a zwłaszcza rolę pracy w ramach tego systemu ekonomicznego.

## EKONOMICZNE PODSTAWY KAPITALIZMU – WPROWADZENIE

Pozwólmy sobie w tym miejscu na krótkie wprowadzenie do ekonomii kapitalizmu i jego rozwoju. W wielkim skrócie ekonomia kapitalizmu opiera się na interakcji pięciu poniższych czynników, są to:

1. Towary (T). Zasadniczo istnieją dwa typy towarów: dobra kapitałowe i dobra konsumpcyjne. Dobra kapitałowe, czyli ziemia, surowce, narzędzia, maszyny i fabryki, służą do produkcji dóbr konsumpcyjnych (np. odbiorników telewizyjnych, kamer wideo, komputerów, domów), które są następnie sprzedawane dalej.
2. Pieniądz (P). Pieniądz to ujednolicony środek wymiany. Nadaje wszystkim dobrom i towarom standardową wartość. Nadanie czemuś (np. lasowi) monetarnej wartości umożliwia porównanie z innym towarem (np. obligacjami Skarbu Państwa). W związku z tym pieniądz znacznie ułatwia wymianę towarową.
3. Siła robocza (sr). Siła robocza to praca, jaką trzeba wykonać, aby przekształcić jeden typ towaru w inny (np. stal w samochód).
4. Środki produkcji (śp). Alternatywna nazwa dóbr kapitałowych, czyli maszyn, ziemi i narzędzi, za pomocą których są produkowane inne towary.
5. Produkcja (PR). Połączenie sr i śp w celu produkcji towarów.

W społeczeństwach prekapitalistycznych oraz w ramach niekapitalistycznej produkcji ludzie bądź wytwarzają, bądź nabywają towary – żywność, odzież, artykuły pierwszej potrzeby itp. – na własny użytek. Towary te posiadają coś, co ekonomiści nazywają **wartością użytkową**. Gdy ktoś potrzebuje koszuli – szyje ją. Gdy brakuje mu żywności

– zbiera, uprawia lub wyrusza na polowanie. Czasami ludzie wymieniają się potrzebnymi towarami bądź nawet je kupują. Rolnik może wymienić trochę zboża (T) na koszulę (T') albo nabyć ją za pieniądze, ale zawsze celem jest pozyskanie czegoś na własny użytek. Możemy symbolicznie zapisać ten typ wymiany w następujący sposób:

$$T \rightarrow T' \quad \text{lub} \quad T \rightarrow P \rightarrow T'$$

W kapitalizmie ludzie produkują lub nabywają dobra nie na własny użytek, lecz z zamiarem dalszej wymiany. To znaczy, że ich celem jest wytworzenie lub pozyskanie towarów (T) nie po to, żeby zdobyć inny towar (T'), lecz kapitał, czyli pieniądze (P). Dobra posiadają **wartość wymienną**. Dlatego w dowolnej transakcji handlowej, kiedy dana osoba nabywa towar w określonej cenie i sprzedaje po wyższej cenie, mówi się, że wskazany towar posiada **wartość wymienną**.

$$P \rightarrow T \rightarrow P'$$

Niektórzy mogą uważać, że ten typ wymiany to właśnie kapitalizm, jakkolwiek większość skłaniałaby się do określenia tego typu wymiany po prostu **wymianą handlową**, dowodząc, że wzór na kapitalizm wymaga uzupełnienia. Wciąż brakuje jednego rozwinięcia, które połączyłoby pracę i środki produkcji w pewien niepowtarzalny sposób. Z tego punktu widzenia w pełni rozwinięty kapitalizm przedstawia się następująco:

$$P \rightarrow T \rightarrow PR \rightarrow T' \rightarrow P'$$

lub

$$P \rightarrow T \rightarrow \text{śp/sr} \rightarrow T' \rightarrow P'$$

Tak oto wytwórca albo producent ma pieniądze (P) na zakup towarów (T, np. surowców, maszyn i pracy), które są z kolei łączone (śp/sr) w procesie wytwarzania w towary o większej wartości niż T (T'). Sprzedaż owych towarów pozwala producentowi uzyskać kwotę pieniędzy większą niż P (P'), dając tym samym zysk. Należy zauważyć, że na tym etapie siła robocza jest traktowana jak towar, który można kupić lub wynająć, na identycznej zasadzie co surowce naturalne, urządzenia, fabryki czy ziemia. Siła robocza staje się tym samym czynnikiem produkcji. Dodatkowo na tym etapie akumulacja bogactwa zaczyna w coraz większej mierze polegać na gromadzeniu kapitału produkcyjnego (surowców naturalnych, urządzeń, fabryk).

Zastosujmy powyższy wzór do naszego przykładowego przedsiębiorstwa kapitalistycznego – firmy Nike. Nike inwestuje pieniądze (P) w zakup towarów (T), takich jak skóra, guma, maszyny tkackie i fabryki (śp), które następnie łączy z siłą roboczą (sr), czyli ludźmi. Projektują oni, produkują i składają towar – buty sportowe (T') – który jest sprzedawany później za pieniądze (P'). Celem całego procesu jest spowodowanie, by P' maksymalnie przewyższyło P. W ten sposób powstaje zysk.